Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.
Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.
Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tei.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.
Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.
Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada
Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 22. | Chełmża, sobota dnia 26-go stycznia 1929 r. | Rok II.

W łączności siła!

(Odezwa zarządu wojewódzkiego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego na Pomorzu.)

Szanowni Druhowie!

Gdy ze wszystkich stron Pomorza zwracają się do nas ludzie pracy i zapytują o Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, gdy zewsząd robotnik pomorski skarżąc się na trudne warunki życia, szuka ulgi i pomocy, gdy każdy z nas widzi wiele niesprawiedliwości i obłudy i nieraz jest świadkiem wyzysku pracy ludzkiej przez niesumiennych pracodawców — natenczas jesteśmy zmuszeni głośno zabrać głos, by przypomnąć wszystkim starą prawdę życiową, która mówi „**w łączności siła!**"

Od czasu istnienia państwa polskiego, robotnik na Pomorzu przechodził przez różne organizacje zawodowe, w których również powtarzano potrzebę łączenia się braci robotniczej w jedną silną całość, lecz te wszystkie nawoływania nie pochodziły z uczciwie pojętej konieczności wspólnego bronienia praw robotnika do lepszego bytu i życia, gdyż ci, którzy wołali „w łączności siła", zapędzali nas tylko do jakiejś partji politycznej.

Organizacje zawodowe stały się jedyną podporą stronnictw politycznych, nic też dziwnego, że grosz składany przez biednych członków w setnej ledwie części wspomagał potrzebujących pomocy robotników, ponieważ myślano tylko o partjach politycznych.

Stronnictwa polityczne kierowały organizacjami zawodowemi i organizacje zawodowe nie tylko, że dawały pieniędzy, ile większe zło tkwiło w tem, iż płatni przez robotników sekretarze, troszcząc się więcej o partje polityczne, obronę robotnika zaniedbywali.

Dziesięć lat mija od chwili powstania Polski i dziesięć lat robotnik polski słuchał partyj politycznych, które przez różnych posłów, na swój sposób zapewniały nas o słusznej obronie stanu robotniczego.

Przeszliśmy Druhowie szkołę cierpliwego przyjmowania różnych haseł politycznych, lecz tem samem zatraciliśmy najważniejszą ostoję ruchu robotniczego, gdyż podreważliśmy znaczenie organizacji zawodowej.

Po tylu przykrych doświadczeniach trzeba nam dzisiaj pomyśleć o obronie stanu robotniczego. Kto chce politykować — ten niechaj politykuje gdzie mu się podoba, lecz my **odrzucamy partje polityczne** a na pierwszem miejscu stawiamy konieczność organizowania ludzi pracy w Chrześcijańskim Zjednoczeniu Zawodowem. Ostatnie wybory do Sejmu sprawiły wielkie zamieszanie w naszych szeregach i już zdawało się, że Chrześcijańskie Związki Zawodowe przestały istnieć na Pomorzu, pozostawiając katolickich robotników wpływom różnych grup politycznych. Wrogowie kościoła katolickiego i polskiej jedności narodowej przypuszczali, że na zawsze zmazaną została z pomorskiego ruchu robotniczego jedność chrześcijańsko-społeczna, gdy tymczasem ostatni zjazd delegatów odbyty w dniu 9 września 1928 r. w Chełmży w liczbie przeszło 80 osób ożywił istnienie Chrześcijańskich Związków Zawodowych, dodał zachęty i stał się początkiem nowej pracy organizacyjnej.

Chcemy organizować się nie dla stronnictw politycznych, lecz dla obrony stanu robotniczego miast i wsi, dla wywalczenia sobie lepszej egzystencji, dla wprowadzenia zasad sprawiedliwości oraz wzajemnego popierania się w walce o lepsze jutro.

Dawniej siedzibą Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego był Grudziądz, lecz dzisiaj centralę naszą przenieśliśmy do Chełmna i tam mamy nasz sekretarjat wojewódzki przy Rynku 17 — I p. W najbliższym zaś czasie otwieramy sekretarjaty okręgowe w Grudziądzu, Tczewie i Toruniu.

Rozpoczynamy więc przy najlepszych chęciach nową pracę organizacyjną, która zmierza do zjednoczenia ruchu robotniczego **pod sztandarem katolickiej jedności.** Służąc zawsze radą i pomocą, pragniemy zorganizować po miastach i parafiach tilje naszego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, a ponieważ odrzucamy hasła polityczne, więc też sprawie robotniczej praca taka przyniesie większe korzyści. Z chwilą rozpoczęcia przez nas prac organizacyjnych, niechaj rozbrzmiewa po Pomorzu nakaz popierania Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Czas skończyć już z bałamuceniem robotnika, którego partje polityczne wyzyskać zamierzają do swych potrzeb, czas też najwyższy zastanowić się nad skutkami, które wynikają z rozdrobnienia warstwy pracującej na przeróżne grupki wiecznie zwalczające się wzajemnie.

Dla polskiego i katolickiego robotnika, czy rzemieślnika nakazem dzisiejszej chwili jest troska o byt państwa i rozbudowę życia gospodarczego, od którego uzależnia się powodzenie warstwy robotniczej. Chcemy wytrwać na posterunku pracy, i za tę pracę pragniemy sprawiedliwej oceny naszych wysiłków.

Kto z nami — ten niechaj popiera Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, a przysłuży się sprawie robotniczej. Wzywamy wszystkich ludzi pracy do szybkiego organizowania się tylko w szeregach Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Wszelkich informacyj udziela Sekretarjat Wojewódzki w Chełmnie — Rynek 17, I pt.

Litwa zwróci się do Polski

z propozycją uregulowania ruchu towarowego.

Wilno, 24. 1. Urzędowo komunikują, że rząd litewski wkrótce przedłoży rządowi polskiemu nową propozycję w sprawie uregulowania wzajemnego ruchu towarowego pomiędzy Polską i Litwą. Również w tych dniach rząd litewski złoży mocarstwom zachodnim notę w sprawie stanowiska Litwy wobec propozycji p. Litwinowa.

Japonja zamierza zerwać stosunki z Sowietami.

Pekin, 24. 1. Z Tokio donoszą, że prasa japońska od czterech dni z rzędu ogłasza wiadomości o stosunkach japońsko-sowieckich.

Dzienniki „Hochi" i „Dżidżi" donoszą z dobrze poinformowanego źródła japońskiego, że rząd japoński zamierza zerwać stosunki z Moskwą. Chociaż ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza temu, dzienniki sądzą, że rząd japoński jest wielce zaniepokojony propagandą komunistyczną na Dalekim Wschodzie.

Związek japońskich przemysłowców rybnych postanowił przystąpić do związku wierzycieli rosyjskich, mającego siedzibę w Londynie i zażądać, by rząd sowiecki zaspokoił całkowicie wszelkie pretensje materjalne, wynikające ze szkód, jakie poniósł przemysł japoński w związku z upadkiem cesarstwa rosyjskiego.

Premjer Tanaka przyjął wczoraj ambasadora sowieckiego Trojanowskiego i oświadczył mu, że rząd japoński odrzuca rokowania z Moskwą w sprawie zawarcia traktatu gwarancyjnego.

Rokowania o nowe umowy handlowe.

W najbliższej przyszłości prowadzone będą przez Polskę rokowania o zawarcie nowych umów handlowych, względnie modyfikację istniejących z Grecją, Hiszpanją, Jugosławją i Rumunją.

Ubliżać władzy państwowej niewolno.

„Dziennik Wileński" podaje, że starosta grodzki skazał na karę grzywny, w wysokości 100 zł., Marję Gawrylikową, żonę posła na sejm za to, iż wniesione do starostwa podanie zawierało zwroty utrzymane w tonie, uchybiającym godności i powadze urzędu państwowego.

Zakopane otrzyma pożyczkę.

Nowa rada gminna w Zakopanem ma niebawem uzyskać pożyczkę w wysokości przeszło pół miljona złotych. Pożyczka ta będzie użyta na dokończenie rozbudowy sieci wodociągowej i rozpoczęcie robót kanalizacyjnych.

Siedm okrętów na Atlantyku wzywa ratunku.

Z północnego Oceanu Atlantyckiego nadeszły od siedmiu okrętów sygnały o ratunek. Parowiec Lloydu „York" zawiadomił stację iskrową na Kap Race, że spieszy z pomocą parowcowi „Florida".

O rewizję konstytucji.

Warszawa, 24. 1. W dniu onegdajszym Sejm zakończył dyskusję konstytucyjną.

W obrad należy podnieść oświadczenie p. Makowskiego, z którego wynikałoby, że B. B. nie przedłoży projektu rewizji konstytucji.

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Dąbskiego o przejście nad rewizją konstytucji do porządku dziennego oraz poprawkę Piasta, aby Sejm przystąpił do rewizji po zgłoszeniu wniosków. Za poprawką głosowały: Kl. Nar., Ch, D., Piast, NPR. i Str. Chł.

Wniosek Kl. Nar., aby do zgłaszania wniosków wystarczało 15 a 111 podpisów zyskał głosy Kl. Nar., B. B., Ch. D., N. P. R. i Piasta, jednakże biuro, które stanowili sekretarze: z Wyzwolenia — Róg i Niemiec — Karau, zdecydowało, że wniosek upadł.

Upadł również wniosek Kl Nar., ustalający 5-tygodniowy termin do zgłoszenia wniosków. Za wnioskiem głosował Kl. Nar. i Piast oraz B. B.

Ustęp II. wniosku komisji, iż rewizja ma nastąpić na podstawie zgłoszonych wniosków, uchwalony został przez całą izbę przeciwko B. B. i Wyzwoleniu.

Poprawki regulaminowe przyjęto mniejwięcej w propozycji komisji.

W czasie głosowania nad jedną z poprawek p. Bagińskiego za nią głosowały mniejszości i lewica i poprawka ta, uzyskawszy 149 głosów, upadła wobec 153 głosów B. B., Kl. Nar., Ch. D. i N. P. R.

Następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek, zależnie od zakończenia prac przez komisję budżetową.

Klub Nar. ogłosił wczoraj wniosek, domagający się ustąpienia min sprawiedliwości, który przeniósł w stan spoczynku I. prezesa Sądu Najwyższego.

Cała dzielnica Stambułu stoi w płomieniach.

1000 domów spłonęło — 5000 bezdomnych

Konstantynopol, 24. 1. — W greckiej dzielnicy Tatawla wybuchł wielki pożar, który zniszczył około 1000 domów. 5000 ludzi jest bez dachu. Podobno szereg osób poniosło śmierć. Pożar trwa od poniedziałku. Silny wiatr ułatwia rozszerzanie się płomieni, utrudniając akcję ratunkową.

Ostatnie telegramy.

Ostra forma kampanji wyborczej do sowietów w Turkiestanie stwierdziła, że ludność tamtejsza jest przeciwna idejom komunistycznym. W okręgu samarkandzkim zamordowano kilku agitatorów i urzędników komisyj wyborczych.

Sąd finlandzki skazał w tych dniach niejaką Antonję Bindsche za szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej na 5 lat ciężkiego więzienia.

Ameryka (Stany Zjednoczone) nie przestają walczyć z przemytnictwem alkoholowem. Na ten cel uchwalono 24 milj. dolarów kredytu.

Krwawe starcia na tle zarobkowym między robotnikami a agrarjuszami miały miejsce w Pueblo w Meksyku. Znaleziono ciała 9 szefów obu partyj zamordowanych przez przeciwników.

Nowym pretendentem do tronu afgańskiego jest Sirdar Omar Chan, który posiada poparcie szczepu Szinwari. Pragnie on w przyszłym tygodniu objąć władzę nad Kabulem.

200 ofiar trzęsienia ziemi w Chinach. W czasie ostatniego trzęsienia ziemi w prowincji Shasi 200 osób poniosło śmierć.

Król angielski Jerzy przewieziony zostanie nad morze do Bagnor.

Litwa ratyfikowała w dniu 22. b. m. pakt Kelloga.

Miljonowa afera we Francji. Władze francuskie wykryły, że pewne konsorcjum cukrowe w Paryżu sprzedawało z obejściem przepisów fiskalnych cukier pochodzący z dostaw niemieckich do Anglji, skutkiem czego skarb francuski poniósł 80 milj. franków straty.

Szybkobiegacz Nurmi w pierwszym swoim biegu w Ameryce wygrał Croocklyn bieg na 3000 yardów w czasie 7 : 47,4 (rekord światowy).

W Łotwie grypa przybiera również zastraszające rozmiary. Choruje 75 procent nauczycieli i dzieci. Wszystkie szkoły zamknięto.

Lotnik Thoret przeleciał na olbrzymim samolocie z 10-ciu pasażerami ponad szczytem Mont Blanc.

Holownik francuski przyholował do portu w Marsylji żaglowiec włoski, opuszczony od kilku dni przez załogę i pozostawiony na pastwę fal.

W Austrji powstała nowa partja polityczna pn. „Demokratyczna partja centrowa“, mająca skupić wszystkich niezależnych obywateli z pośród mieszczaństwa.

Okręt pasażerski osiadł na mieliźnie pod Nowym Yorkiem. Olbrzymi okręt pasażerski „President Garfield“ pod Nowym Yorkiem osiadł na mieliźnie. Wszyscy pasażerowie zostali wyratowani.

Litewska „sprawiedliwość“.

Kowno, 24. 1. Prezydent Smetona skazanemu na karę śmierci w procesie o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski Piotrowi Kiedyksowi zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Przed sądem okręgowym w Kownie toczył się w tych dniach proces braci Leontiewów, oskarżonych o służenie w armji polskiej. Obu braci skazano po 4 lata więzienia. Trzeci oskarżony w tej sprawie skazany został na półtora roku więzienia.

Marsz 10 tysięcy bezrobotnych do Londynu.

Londyn, 24. 1. Wczoraj rozpoczął się olbrzymi marsz bezrobotnych do Londynu. Punktem wyjścia będzie miejscowość Glasgow w Szkocji. Marsz trwać ma około 5 tygodni. Bierze w nim udział 10 0 0 bezrobotnych, którym towarzyszą kuchnie polowe.

24 lutego bezrobotni przybyć mają do stolicy Anglji, gdzie odbędą się masowe meetingi przy udziale delegatów komunistycznych.

Większość parlamentu angielskiego za budową tunelu pod La Manche.

Londyn, 24. 1. Onegdaj otwartą została ostatnia sesja parlamentarna. Sesja poświęcona jest wielkiej debacie nad sprawą budowy tunelu pod kanałem La Manche. Przeprowadzony próbny plebiscyt w tej sprawie wykazał ostatecznie, że projekt ten ma za sobą 201 posłów i 115 lordów, zaś przeciw 17 posłów i 56 lordów.

Tępienie plagi bandytyzmu w Chicago.

Nowy Jork, 24. 1. W Chicago policja urządziła obławę w hotelach, klubach nocnych i innych spelunkach na bandytów. W lokalach tych zastano około 1000 notowanych przestępców. Policja aresztowała 400 bandytów.

W ostatnich tygodniach zdarzyło się w Chicago kilkanaście mordów i około 100 napadów rabunkowych, wobec czego policję musiano powiększyć o 500 ludzi.

Aresztowanie 3 tysięcy przestępców w ciągu 3 dni.

Chicago, dn. 24. 1. W ciągu ostatniej 3-dniowej obławy policyjnej aresztowano 3 tys. kryminalistów, z których tylko bardzo niewielu wypuszczono na wolną stopę. Policja urządziła obławę, gdyż w ostatnim tygodniu wydarzyły się na terenie Chicago 4 morderstwa i 100 zuchwałych napadów rabunkowych.

Sposób na Francuzów.

Anegdota z dworu króla Sobieskiego.

Na dworze króla Jana był człowiek, którego przed obiadem zwano rycerzem, a po obiedzie błaznem. Nazywał się Winnicki.

Razu pewnego przybył któryś z panów na dwór królewski, a spotkawszy Winnickiego pyta się go:

— Ktoś waszeć?

— Krawiec nadworny.

— Jakto? więc ty robisz szaty królowi jegomości?

— Nie, tego nie robię! ja umiem tylko łatkę przypiąć gdzie dziurawo, a jegomościom, którzy nie są królewscy, umiem i kurtę skroić[1]).

— Co to? ty drwisz, jak to błazen?

— Bez urazy, miłościwy panie! Ale muszę pana zapoznać z tutejszym obyczajem. Na tym dworze dwóch tylko jest ludzi, którym wszystko wolno: król i błazen, ale gniewać się wolno tylko samemu królowi, a zbłaźnić się wolno tylko samemu błaznowi. Przestrzegam więc uprzejmie, że prawa królewskie (gniewać się) nie przysługują tu nikomu; co do mnie wszakże zawsze jestem gotów odstąpić praw moich.

— I ja się nie domyśliłem, że mam z błaznem do czynienia! — rzekł gość, gniew swój powściągając.

— Zapewne, że to wielki grzech — odpowiedział błazen — jam był domyślniejszy.

Król jegomość lubił jego żarty, i kiedy go dzień jaki nie widział, to tęsknił za nim. Królowa natomiast nie była nań łaskawa, bo docinał Francuzom, którymi ona się otaczała. Pomimo to chwalił się Winnicki, jak na przekorę, że królowa jejmość otacza go szczególnymi łaskami. Doszło to do uszu króla, zapytał się go więc, czemu tak kłamie?

— Ja nie kłamię, miłościwy panie! Lecz gdzie panu radzi, tam też i czeladzi. Królowa jejmość musi mię już dlatego mieć w łasce swojej, kiedy na Francuzów jest tak bardzo łaskawa, bo ja wypijam codzień to piwo, którego oni nawarzą[2]). Odpraw mnie, miłościwy panie, a zaraz jutro podziękują wszystkie Francuziki za służbę albo bunt będzie w kraju.

Winnicki przyrzekł, że zasłuży sobie w krótce na szczególniejsze względy królowej.

Ta obietnica zdziwiła wszystkich przytomnych, bo Winnicki zwykł był danego słowa dotrzymywać, a tu trzeba było przestać płatać figle Francuzom, których król i cały dwór nie lubił, to zaś znaczyło stracić łaskę króla i dworu. Wszyscy byli tedy ciekawi, jak się Winnicki z danej obietnicy wywiąże. On tymczasem zamknął się w swojem mieszkaniu.

— Gdzie Winnicki? — pyta król codziennie.

— Słaby! — odpowiadano.

Król posyłał do niego kapelana i lekarza swojego, ale Winnicki nikogo nie przypuścił do siebie. Tak minął jeden tydzień i drugi; nie było komu bawić pana przy stole, na dobitkę nastała słota, cały dwór posmutniał, król był coraz gorszego humoru i odmówił królowej kilka próśb. Dąsała się tedy pani, król stawał się codzień nudniejszym i nie pojmował przyczyny swego skwaszenia.

A królowa wiedziała, co tego było powodem. Kazała więc przywołać jednego z swoich Francuzów i rzekła mu gniewnie:

— Ja wiem, że ten głupi Winnicki nie jest chory, za wszelką cenę postaraj się pan, żeby przyszedł do króla.

Francuz, który znał królowę, zmiarkował, że to nie przelewki i wiedział, że, skoro mu się nie uda błazna sprowadzić, to będzie trzeba pożegnać się z dworem. Udał się do błazna. Długo prosił i pukał pod drzwiami, wkońcu otworzył mu pachołek drzwi i poprowadził do drugiej komnaty, gdzie na środku, na niskiem siedzeniu siedział Winnicki, dokoła osłoniony.

Mówił on biegle kilkoma językami, temwięcej bali się go Francuzi, że pobijał często ich własną bronią, drwiąc z nich po francusku.

— Cóż ci to, kochany przyjacielu? — zapytał go Francuz.

— Cicho, cicho, dla Boga! — zasyczał Winnicki; ilekroć Francuz się odezwał, wołał Winnicki: cyt. I nie wiele brakowało, że się Francuz nie porwał do szpady.

(Ciąg dalszy nastąpi).

1) Kurtę skroić — przetrzepać, wytuzować, zbić.

2) Piwa komu nawarzyć — wprowadzić kogo w przykre położenie.

Z kraju.

Pomnik ks. arcybiskupa Cieplaka w Wilnie.

W związku z wywiadem, udzielonym nam przez p. prof. J. Bałzukiewicza, twórcy pomnika śp. arcybiskupa J. Cieplaka, pierwszego Metropolity Wileńskiego, donosimy, że ostateczne ukończenie dzieła nastąpi w najbliższych miesiącach. Odsłonięcie pomnika bohaterskiego arcypasterza i obywatela odbędzie się prawdopodobnie w czasie świąt Wielkanocnych roku bieżącego.

Ruch sezonowy w Zakopanem.

Według danych statystycznych biura zarządu uzdrowiska liczba przyjezdnych od 1 grudnia r. ub. do 20 b. m. wynosi 13.214 osób. Tak wysokiej frekwencji przyjezdnych jeszcze nigdy nie notowano w Zakopanem w sezonie zimowym. W porównaniu z latami ubiegłemi wzrosła ona prawie o 40%.

Wystawa szkolna w Lublinie.

Dnia 20 bm. została otwarta okręgowa wystawa szkolna w Lublinie w gmachu gimnazjum im. St Staszyca. Wystawa wywołała ogromne zainteresowanie w społeczeństwie lubelskiem. W dniu 21 zwiedziło wystawę 2.500 osób.

Białystok idzie za Pruszkowem.

Towarzystwo Eugeniczne w Białymstoku uchwaliło zwrócić się do rady miejskiej z prośbą o podwzięcie uchwały zarządzenia plebiscytu w sprawie zakazu sprzedaży napojowych alkoholowych na terenie m. Białegostoku na wzór Pruszkowa.

Z dalszych stron.

Toruń. (Kongres eucharystyczny. — „Junak“). Kongres eucharystyczny djecezji chełmińskiej odbędzie się w Toruniu od 27 do 29 maja br., zaś 30-go maja, jako w dzień Bożego Ciała nastąpi uroczyste zakończenie kongresu. Zapowiedziane jest przybycie na kongres biskupów z całej Polski, oraz spodziewane są liczne pielgrzymki.

Jako organ wojewódzkich komitetów W. F. i P. W. w Poznaniu i Toruniu, zaczęło wychodzić pismo tygodniowe pod nazwą „Junak“, łączące w sobie agenty „Junaka“, które ukazywało się w Toruniu oraz „Żołnierza Wielkopolskiego“, wychodzącego dotychczas w Poznaniu. Pierwszy numer „Junaka“ przedstawia się bardzo okazale i zawiera treść, na którą złożą się wybitne pióra znanych działaczy na polu fizycznego odrodzenia narodu.

Jabłonowo. (Żebrak — złodziejem). Dnia 18. bm. około 3 po poł. wszedł do kacelarji majętności Jabłonowo nieznany osobnik w celu żebraniny. Nie zastawszy nikogo w kancelarji, wszedł do drugiej stancji i zabrał na stole leżący srebrny zegarek wraz z łańcuszkiem na szkodę kasjera, skrzywdziwszy go o 150 zł. i pamiątkowego łańcuszka.

Górzno. (Pożar). W nocy 20 bm. o godz. 9 wybuchł pożar na realności Feliksa Wiśniewskiego, mieszkającego na wybudowaniu. Ogień powstał w stodole, która spłonęła doszczętnie i przeniósł się na słomą kryty dom mieszkalny, który także częściowo uległ pożarowi. Szkoda wynosi około 10,000 zł., którą ponosi ubezpieczenie.

Nowe. (Biura wypłat dla bezrobotnyh). Wobec panującego bezrobocia w tutejszym powiecie, ustanowione są trzy miejscowości, gdzie się wypłaca wsparcie. Są to: Świecie, Nowe i Osie. Do okręgu tutejszego należy przeszło 20 wiosek, w ten leżąca na samym krańcu powiatu wieś Lińsk. To też prawie codzienie przybywają całe gromady bezrobotnych po swą należytość. Tutejsze biuro sołectwa ma przez to wielką pracę.

Chojnice. (Stypendjum dla uczącej się niezamożnej młodzieży). Ostatni sejmik powiatowy postanowił wyasygnować dla uczniów powiatu chojnickiego, którzy studjują w krajowych uniwersytetach, pewną kwotę na stypendja. Mianowicie wstawiono do budżetu kwotę 5 000 zł. rocznie, z której będą rozdzielone między uczniów po 500 — 1.500 zł. rocznie. Stypendjum może otrzymać uczeń, którego rodzice przynajmniej dwa lata mieszkają w powiecie chojnickim. Tak jak każde stypendjum, zwrócone ono musi być w przeciągu 12 lat.

Grzybno. (Baczność Powstańcy i Wojacy!) W niedzielę, dnia 27. stycznia br. o godz. 17-tej odbędzie się w Grzybnie zebranie organizacyjne Tow. Powst. Wojaków w oberży p. Jastrzemskiego. Jak najliczniejsza obecność wszystkich członków i sympatyków pożądana. Na zebraniu będzie obecny instr. P. W.

Lidzbarg. (Pożar). W dniu 20. bm. o godz. 11-ej w nocy spalił się dom mieszkalny, należący do p. Miczkowskiego z Cichorza, a w którym zamieszkiwał młynarz Zawadzki. Szkoda wynosi 3000 zł. Ogień stłumiła miejscowa straż pożarna.

Wejherowo. (Rozwiązanie Rady Miejskiej). W „Monitorze Polskim“ (nr. 18 z du. 22-go bm.) ukazało się rozporządzenie, rozwiązujące Radę Miejską m. Wejherowa w powiecie morskim, w województwie pomorskiem.

KRONIKA

Chełmża, dnia 25 stycznia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Piątek: Nawr. św. Pawła.
Sobota: Polikarpa i Pauli.

Wschód słońca: 7,55 rano
Zachód słońca: 4,30 po poł.

Pełnia księżyca przypada na dzisiejszy piątek i znajduje się on pod znakiem „Lwa“.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Służbę nocną trzyma „Apteka pod Orlem“

— **Chochlik drukarski.** W wiadomościach z dalszych stron pod „Kamionka“ zakradł się fatalny błąd drukarski, mianowicie: został zatwierdzony wójtem p. Zieliński, stary i zadłużony obywatel wsi Kamionki. Powinno być „**zasłużony obywatel**“. Za omyłkę tę serdecznie p. Zielińskiego przepraszamy.

— **Porady prywatno-prawne** udziela redakcja „Przeglądu Pomorskiego“ swym Czytelnikom bezpłatnie za okazaniem kwitu abonamentowego w dni targowe tj. we wtorki i piątki w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu.

— **Ceny chleba.** Ceny chleba żytniego za kg.. obowiązujące na terenie Rzeczypospolitej z dnia 15 bm., były następujące: Warszawa, Katowice, Mysłowice i Gdynia — 55 gr., Borysław 53 gr., Stanisławów, Kałusz i Kraków — 52 gr., Lwów — 51 Toruń i Łódź — 50 gr., Częstochowa, Radom, Żyrardów i Tarnopol — 49 gr. Łuck, Równe, Białystok, Lublin, Włocławek, Piotrków i Grudziądz — 48 gr.

— **Robi się porządek.** Wczorajszy nasz apel pod adresem tutejszych władz miejskich nie pozostał bez echa. W dniu dzisiejszym zauważyliśmy, że bezrobotni wraz z taborem miejskim wzięli się energicznie do usuwania śniegu, który z powodu obfitego opadu, potworzył na wszystkich ulicach zaspy śnieżne, utrudniające w ruchu komunikacji drogowej. Przez to odrazu nasze miasto przybrało kulturalniejszy wygląd, za co należy się wyrazić uznanie pod adresem władz miejskich.

— **Zegar na ratuszu** został również w dniu wczorajszym zaraz z wieczora oświetlony. Mamy więc nadzieję, że z tej racji nie będziemy potrzebowali przypominać na przyszłość, aby był on codzienie oświetlony dla pożytku obywatelstwa.

— **Posiedzenie Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego.** We wtorek dnia 29 stycznia br. o godz. 10-tej przed poł., odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu publiczne posiedzenie Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, poprzedzone uroczystem nabożeństwem w kościele Najśw. Panny Marji, które rozpocznie się o godzinie 9-tej rano.

Na porządku dziennym znajdują się budżety Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok 1929/30, sprowozdania rachunkowe za rok 1227—28 i inne ważne sprawy.

Karty wstępu na posiedzenie Sejmiku Wojewódzkiego otrzymać można przedtem w Starostwie Krajowem Pomorskiem, ul. Mostowa 13.

— **Rejestracja robotników rolnych.** W najbliższym czasie rozpocznie się rejestracja robotników rolnych, wyjeżdżających do Niemiec. Przedstawiciel niemieckiej centrali robotniczej przybędzie do Polski w związku z rozpoczęciem prac przygotowawczych do rejestracji.

— **Z targu.** Płacono na dzisiejszym targu piątkowym: za masło — 2,50—2.60 zł., jajka — 4 00 zł., gęsi — 14.00 zł., śledzie — 40—50 gr., ryby (płotki) — 50 gr., marchew — 15 gr., cebula — 25—30 gr., kapusta — 30—40 gr., pietruszka — 20 gr., jabłka 30—45 gr. i kartofle (centnar) — 4 zł.

— **Z ruchu zawodowego.** W niedzielę, 13 bm. odbyło się w naszem mieście zebranie filji rzemieślników folwarcznych Z. R. P. i L. Z. Z. P. na powiat toruński. Obrady zagaił p. F. Zawiłowski z Grzywny, protokuł pod nieobecność sekretarza pisał p. Waliszewski z Gierkowa. W czasie sprawozdania z działalności filji rzemieślników folwarcznych za 1928 r. przez prezesa p. Zawiłowskiego przewodniczył zebraniu p. Krzyżanowski z Ostaszewa. Nad sprawozdaniem wywiązała się rzeczowa dyskusja, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: p. F. Zawiłowski z Grzywny — jako prezes p. Br. Waliszewski z Gierkowa jako sekretarz.

Następnie zabrał głos prezes oddziału pomorskiego Związku i poseł p. Malinowski z Torunia — który omówił sprawy gospodarcze i zarobkowe oraz walkę, jaką organizacja staczać musi z pracodawcami przy targach o roczny kontrakt taryfowy.

— „**Romans hrabianki węgierskiej**“ czyli „Serce nie sługa“, wspaniały obraz romantyczny wyświetla kino „Konkordja“ w piątek i sobotę. Nadprogram: „**Klub 11 djabełków**“ Razem 12 aktów. W przygotowaniu wielka uczta dla bywalców kina! Momentalny film produkcji polskiej pt.: „**Za głosem serca**“ osnuty na tle powieści T. Dostojewskiego.

Odpowiedzi redakcji.

— **A. Adamczak w G.** O „Pomowinie“ napiszemy ciekawe rewelacje. Wielu obywateli jest w tę sprawę zamieszanych. Trochę cierpliwości. Co wisi, to nie utonie.

— **J. Poturalski — Toruń.** Organizacjom robotniczym i urzędniczym udzielamy zniżki na abonament miesięczny z 2,46 zł na 1,86 zł. Prosimy zatem korzystać z okazji.

— **St. Juraszek w St.** Za życzenia dziękujemy.

KRONIKA POLICYJNA.

— **3 drobne kradzieże** zgłoszono w tutejszym Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

— **Skonfiskowano handlarzom** na dzisiejszym piątkowym targu masło i ser, ponieważ wykupywali oni owe artykuły pierwszej potrzeby w godzinach niedozwolonych.

— **Kradzież z włamaniem.** W nocy z dnia 16 na 17 bm. do mieszkania robotnika p. Mierzyńskiego w Zalesiu zakradł się przez wytłuczoną szybę jakiś sprawca, który skradł 125 zł. gotówki. Po kilkudniowem śledztwie udało się naszej policji sprawcę aresztować. Odstawiono go też zaraz do tutejszego Sądu Grodzkiego.

Bank Polski płacił 24 stycznia za:

dolary amerykańskie	8.85 — 8,84
funty szterlingów	43.07
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34.72
marki niemieckie	211,11
guldeny gdańskie	172,20

Giełda zbożowa.

POZNAŃ dnia 24. 1. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	33,75—34,25
Pszenica nowa	41,50—42,50
Jęczmień przemiałowy	32,50—3350
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,25—31,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—47,00
Mąka pszen. 65 proc.	58,50—62,50
Otręby żytnie	26,50—25,50
Otręby pszenne	25.25—26.25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	63,00—68,00
Groch Folgera	57,00—62,00

Tendencja średnia.

Czy choroby płuc są uleczalne

Prosimy przeczytać co piszą nasi odbiorcy.
Pan **G. M.**, architekt i budowniczy w Ż. (Małopolska) pisze nam dnia 9 października 1928 r.
„Przez używanie tych środków czuję się znakomicie, nie kaszlę, nie pluję, gorączki nie mam i wogóle zapominam, że jestem lub byłem chorym“.

Dnia 15 grudnia 1928 r. pisze nam pan **J. W.**, dozorca Więzienia Sądowego w W. (Pomorze):
„Środków poleconych mi przez WPana używam teraz trzeci miesiąc i jestem z nich bardzo zadowolony. Krwotoki ustały zaraz po pierwszym dniu, apetyt mam dobry, przybrałem na wadze i czuję się znacznie lepiej. Polecilem itd...“

Podobne pisma otrzymujemy codziennie i są one u nas każdej chwili do przejrzenia. Dla tego **powinien każdy, który cierpi na suchoty, chrypkę, kłucie w boku, boleści w piersiach, nieżyt szczytów płucnych, przestarzały kaszel** we własnym interesie **zaznajomić się z naszą skuteczną metodą naturalną.**
Bezpłatnie wysyłamy każdemu cierpiącemu, powołującego się na „Przegląd Pomorski“ pouczającą broszurkę. Adresować:

„FENIKS“ D. B. GÓRZNO (POMORZE). (Na odpowiedź znaczek dołączyć).

Na raty długoterminowe!



Rowery
maszyny do szycia
gramofony — centryfugi
instrumenta muzyczne
jak:
mandoliny — skrzypce itp.
poleca
Warsztat mechaniczny
A. WIECKI
Chełmża, Rynek.

E. Guhl Ska
Bydgoszcz
Długa 45 - Tel. 19-43
poleca
Skóry wszelkiego rodzaju,
Gumę indyjsk.
wszelkie
artykuły szewskie i siodlarskie.
Naprawa śniegowców i kaloszy oraz wszelkich innych artykułów gumowych.
Drobne wysyłki pocztą w trzech dniach.

Sery śmietankowe.
Wędzone
bytlingi i sielawki
poleca
Wiktor Olszewski
Chełmża — ulica Toruńska 36.

Poszukuję
od zaraz sumienną
służącą
zgłoszenia do
Z. Sarnecki
Chełmża
ul. Chełmińska 6.

Języka
NIEMIECKIEGO i POLSKIEGO
udziela od 20 bm. począwszy
Elwertowski, Toruńska 33
wejście z Sądowej.



Kawaler,
zamożny kupiec, Pomorzanin, lat 27 poszukuje na tej drodze panną, młodą, urodną, gospodarną, lubiącą handel z odpowiednim majątkiem, cel: matrymonjalny. Rzecz traktuje się poważnie. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty pod „27“, do Admin. „Przeglądu Pomorskiego“.

Przyzwoity
pokój
umeblowany
na stałe poszuk. młody pan. Zgłoszenia możliwie pisemne lub wprost ustne do fir. „Bracia Pichert“ Chełmża.

Czytajcie Przegląd Pomorski

Poszukuję majątku
w powiecie **morskim.** Wpłata do 60 tysięcy dolarów, zależnie od wielkości majątku. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do **„Par“, Poznań** Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 1112

Składajcie datki na pomnik dla poległych naszego miasta.

Składki przyjmuje redakcja Przeglądu Pomorskiego.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **luty 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **luty 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929 r.

podpis: ______________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **luty i marzec 1929 r.** za 4,92 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ______________

Miejscowość: ______________ ulica i nr. ______________

Kwit pocztowy

Zł ______________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski“** na miesiąc **luty i marzec 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

______________, dnia ______________ 1929 r.

podpis: ______________